

Sygn. akt **IV C 884/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Robert Masznicz

Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Ponichter

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

W. W. (1)

przeciwko pozwanej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie oraz ustalenie

- 1) zasądza od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000,00 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;
- 2) ustala, że pozwana ponosi odpowiedzialność za dalsze skutki wypadku, któremu powódka uległa w dniu 20 stycznia 2017 r. na chodniku przy ul. (...) w W., a które mogą ewentualnie ujawnić się u powódki w przyszłości;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) zasądza od pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu sumę 5.417,00 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych), w tym:
 - a) kwotę 5.400,00 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących wynagrodzenie w stawce minimalnej pełnomocnika procesowego ustanowionego w osobie adwokata,
 - b) kwotę 17,00 zł (siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa procesowego;
- 5) obciąża pozwaną kosztami sądowymi w sumie 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych), stanowiącymi odpowiednią część opłaty od pozwu, od obowiązku której ponoszenia powódka została zwolniona, oraz nakazuje pozwanej uiszczenie tej sumy na rzecz Skarbu Państwa na rachunek Sądu Okręgowego w Warszawie;
- 6) w pozostałym zakresie nie obciąża stron kosztami sądowymi.

Sygn. akt IV C 884/17

UZASADNIENIE WYROKU

Pozwem z dnia 1 sierpnia 2017 r. (data nadania w urzędzie pocztowym – k. 65) W. W. (1) (powódka) wniosła o:

1) zasądzenie od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (pozwany) na rzecz powódki następujących kwot wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty:

a) kwoty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia,

b) kwoty 13.953,44 zł tytułem odszkodowania;

2) ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze skutki wypadku, któremu powódka uległa dnia 20 stycznia 2017 r., a które mogą się ewentualnie ujawnić u powódki w przyszłości;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu przedłożonego w toku rozprawy, a w razie braku przedłożenia spisu kosztów – według norm przepisanych, z uwzględnieniem treści zdania drugiego art. 100 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (k.p.c.).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzi określonych w pozwie roszczeń z związku z wypadkiem, zaszłym dnia 20 stycznia 2017 r. na nieodśnieżonym chodniku przy ul. (...) w W., za którego troskę i dbałość odpowiadał pozwany.

(pozew – k. 2 i n.)

Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 22 stycznia 2018 r.

(potwierdzenie odbioru – k. 87)

Pozwany w toku postępowania przyznał, że w dniu 20 stycznia 2017 r. na podstawie umowy najmu z właścicielem zajmował całą nieruchomość przy ul. (...) w W., gdzie prowadził przedsiębiorstwo hostelowe. Odnosząc się do żądania powódki pozwany oświadczył, że nie wie, czy powinien zaspokoić roszczenie.

(protokół rozprawy z dnia 11 lipca 2018 r. – k. 95 i n.)

W piśmie procesowym z dnia 20 sierpnia 2018 r. (data nadania w urzędzie pocztowym – k. 228) powódka na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego również spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

(wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego – k. 203 i n.)

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 stycznia 2017 r. cały budynek przy ul. (...) w W. był najmowany od właściciela przez pozwanego, który prowadziła tam do dnia 1 czerwca 2016 r. działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu hostelu. W tamtym okresie pozwany zatrudniał pokojową do sprzątania budynku, natomiast teren przed budynkiem był sprzątaną własnymi siłami, tzw. przez pracownika pozwanego zatrudnionego na stanowisku administratora albo osobiście przez prezesa zarządu pozwanego.

(odpis z krajowego rejestru sądowego – k. 19 i n., okoliczności przyznane przez pozwanego do protokołu rozprawy z dnia 11 lipca 2018 r. – k. 95 i n.)

Dnia 20 stycznia 2017 r. powódka, która miała ukończone 83 lata, jechała komunikacją miejską w W. ze swojego miejsca zamieszkania przy ul. (...) w W. na ul. (...) w W., by pomóc swojej wnuczce M. K. w opiece nad jej małoletnim synem, a prawnikiem powódki. Powódka pomagała M. K. w opiece nad jej małoletnim synem od jego urodzenia, tj. kąpała go oraz wykonywała inne codzienne czynności pielęgnacyjne. Po opuszczeniu środka komunikacji miejskiej, idąc chodnikiem wzdłuż jezdni ul. (...) w W., około godziny 12. (południe) poślizgnęła się i upadła na oblodzonej powierzchni chodnika na odcinku przyległym do nieruchomości pod numerem (...) w pobliżu furtki do

tej nieruchomości. W tym miejscu chodnik był tak oblodzony i śliski, że również młode osoby przechodzące tamtędy wpadały w poślizg i upadały lub z trudem utrzymywały równowagę. Po upadku powódka nie mogła wstać. Zaczęła odczuwać silny ból w okolicy stanu biodrowego oraz miednicy.

A. B. oraz P. R., nieznające powódki, a przechodzące obok w drodze do pracy, pomogły powódce powstać. Powódka krzyczała z bólu i wyjaśniła, że ból jest tak silny, że nie może chodzić. Powódka podała kobietom z pamięci numer telefonu do wnuczki – M. K.. Jedna z kobiet zadzwoniła do wnuczki powódki, która po niewielu minutach przyjechała samochodem na miejsce wypadku. Wnuczka podjechała, samochodem jak mogła najbliższej powódki, a następnie z obiema kobietami pomogła powódce wsiąść do samochodu.

M. K. natychmiast zawiozła powódkę do najbliższej przychodni. W związku z dużą liczbą pacjentów oczekujących na udzielenie pomocy, wnuczka powódki zastosowała się do sugestii personelu przychodni i zawiozła powódkę do samodzielnego publicznego szpitala klinicznego im. Prof. A. G. (...) w O.. Tam, po wykonaniu zdjęcia RTG, zdiagnozowano u powódki wskutek wypadku złamanie kości łonowej oraz kulszowej prawej. Następnie w dniu 24 stycznia 2017 r. powódka zgłosiła się do (...) Centrum (...) w W..

W żadnej ze wskazanych placówek nie założono powódce gipsu, a zalecono prowadzenie łózkowo-siedzącego trybu życia i prowadzenie profilaktyki przeciwoleżynowej. Zakazano obciążania kończyny dolnej prawej i zalecono poruszanie się o balkoniku z asekuracją drugiej osoby oraz przyjmowanie leków przeciwbólowych. Rokowania co do jej dalszego stanu zdrowia powódki, w szczególności co do odzyskania zdolności samodzielnego chodzenia, były negatywne.

Po wypadku powódka nie mogła chodzić i leżała bez ruchu na łóżku na specjalnym materacu przeciwoleżynowym i wymagała pomocy innych osób przy wykonywaniu zabiegów pielęgnacyjno-higienicznych w łóżku. Przez pierwsze 5 dni po wypadku w zabiegach tych pomagała powódce M. K., która wzięła urlop w swoim zakładzie pracy, aby zapewnić powódce należytą opiekę. W celu zapewnienia powódce odpowiedniej opieki w dalszym okresie M. K. przewiozła powódkę do prywatnego domu opieki w K., gdzie powódka miała zapewnioną całodobową opiekę pielęgniarstwa przez okres 6 tygodni. Po upływie tego okresu powódka przez kolejne 6 tygodni przebywała w szpitalu rehabilitacyjnym. Następnie, przez kolejne 6 tygodni ponownie przebywała w prywatnym domu opieki.

W chwili zamknięcia rozprawy powódka mogła poruszać się przy pomocy kuli. Stan jej ogólnego samopoczucia był gorszy, niż przed wypadkiem. Pomimo odzyskania zdolności chodzenia, powódka bała się wychodzić z domu zimą przy niższych temperaturach. Mieszkała samodzielnie, ale korzystała z pomocy i opieki wnuczki, która na czas swoich wyjazdów z W. zapewnia powódce pobyty w prywatnych domach opieki.

(dokumentacja medyczna powódki – k. 28 i n., wydruki komputerowe – k. 37 i n., zeznania świadka A. B. – k.232 i n., zeznania świadka P. R. – k.233 i n., zeznania świadka M. K. – k. 233 i n., zeznania powódki – k. 236)

W związku z pobytem powódki w domu opieki oraz szpitalu rehabilitacyjnego, a także zakupem pieluchomajtek oraz odpowiednich leków dla powódki, jej wnuczka M. K. poniosła wydatki w sumie 13.878,78 zł, w tym:

- 1) sumę 13.400,00 zł na opłacenie pobytu powódki w ośrodkach opiekuńczych lub leczniczych, w tym:
 - a) kwotę 3.000,00 zł za opiekę stacjonarną w K. okresie od dnia 25 stycznia do dnia 24 lutego 2017 r. (faktura – k. 41),
 - b) kwotę 1.400,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 24 lutego 2017 do dnia 10 marca 2017 r. (faktura – k. 42),
 - c) kwotę 1.400,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 10 marca 2017 do dnia 23 marca 2017 r. (faktura – k. 43),
 - d) kwotę 1.100,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 24 marca 2017 do dnia 4 kwietnia 2017 r. (faktura – k. 44),

- e) kwotę 2.100,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 11 maja 2017 do dnia 1 czerwca 2017 r. (faktura – k. 45),
 - f) kwotę 800,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 1 czerwca 2017 do dnia 8 czerwca 2017 r. (faktura – k. 46),
 - g) kwotę 1.100,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 9 czerwca 2017 do dnia 20 czerwca 2017 r. (faktura – k. 47),
 - h) kwotę 500,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 20 czerwca 2017 do dnia 25 czerwca 2017 r. (faktura – k. 48),
 - i) kwotę 2.000,00 zł za opiekę stacjonarną w K. w okresie od dnia 21 lipca 2017 do dnia 10 sierpnia 2017 r. (faktura – k. 49);
- 2) sumę 478,78 zł na zakup pieluch oraz leków o nazwie A. i F., w tym:
- a) kwotę 84,00 zł na zakup pieluchomajtek w dniu 24 stycznia 2017 r.,
 - b) kwotę 66,49 zł na zakup pieluchomajtek oraz kwotę 76,08 zł na zakup leku F. w dniu 3 lutego 2017 r.,
 - c) kwotę 85,50 zł na zakup pieluchomajtek oraz 5,90 zł na zakup leku A. w dniu 11 lutego 2017 r.,
 - d) kwotę 85,50 zł na zakup pieluchomajtek w dniu 20 lutego 2017 r.,
 - e) kwotę 75,00 zł na zakup pieluchomajtek w dniu 4 marca 2017 r.

Wszystkie te wydatki zostały poczynione z prywatnych środków M. K., która nie traktowała tych wydatków ani jako pożyczki, ani jako pokrycia cudzego długu w celu nabycia roszczenia względem dłużnika. M. K. w żadnej chwili nie oczekiwała i nie oczekuje od powódki zwrotu poczynionych wydatków ani w całości, ani w jakiegokolwiek części.

(faktury – k.41 i n., paragony – k.51 i n., zeznania uzupełniające świadka M. K. – k. 233 i n.).

Jedynym dochodem powódki jest emerytura w wysokości około 2.200,00 zł miesięcznie. Powódka nie ma żadnych oszczędności.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódki – k. 61 i n., zeznania powódki – k. 236 i n.)

Pismem z dnia 20 marca 2017 r., które w dniu 24 marca 2017 r. zostało doręczone pozwanemu pod adresem ujawnionym w Krajowym Rejestrze Sądowym, umocowany pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do naprawienia wyrządzonej szkody, powstałej na skutek nieuprzątnięcia oblodzonego chodnika, bezpośrednio lub poprzez wskazanie ubezpieczyciela oraz numeru polisy OC z tytułu posiadania nieruchomości.

(wezwanie – k. 54 i n.)

Pozwany nie zaspokoił roszczeń powódki ani w całości, ani w jakikolwiek części.

(bezsporne)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda, przesłuchania wszystkich zgłoszonych świadków oraz przesłuchania powódki w charakterze strony, a także inny środek dowodowy w postaci złożonych do akt sprawy wydruków. W takim stanie, biorąc pod uwagę okoliczności przez

pozwanego odpowiednio przyznane lub niezaprzeczone, Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne zgodnie z art. 229, 230, 244, 245, 258, 299 oraz 308 k.p.c.

Na rozprawie w dniu 12 września 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych (protokół rozprawy – k. 235). W ustalonym stanie faktycznym oraz w stanie, gdy pozwany nie podważał twierdzeń powódki co do przebiegu i odpowiednio udokumentowanych skutków wypadku, dowód z opinii biegłych nie był konieczny. Następstwa wypadku dla zdrowia powódki, w tym rodzaju i czasu cierpień, stopień nasilenia krzywdy, wreszcie stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki (szczegółowo określone w uzasadnieniu pozwu na k. 4 i n.) zostały przez Sąd Okręgowy uznany za bezsporne. W takim stanie, przeprowadzenie czasochłonnego dowodu z opinii biegłych prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przewlekania postępowania, czemu Sąd Okręgowy przeciwdziałał zgodnie z art. 6 § 1 k.p.c.

W dniu 12 września 2018 r. Sąd Okręgowy oddalił również wniosek powódki o wezwanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. (protokół rozprawy – k. 235). W ocenie Sądu Okręgowego, oddalenie wniosku w tym przedmiocie było oczywiście uzasadnione stanem postępowania, w szczególności przeprowadzeniem wszystkich dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wykonanie wnioskowanego dopozwania wymagałoby odroczenia rozprawy. W ugruntowanym już orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że uwzględnienie wniosku zgłoszonego na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. należy do uznania właściwego sądu (tzw. dyskrejonalna władza sądu). „Z brzmienia art. 194 § 3 k.p.c. wynika, że to sąd decyduje o tym, czy uwzględnić wniosek powoda o wezwaniu do udziału w sprawie podmiotu, który do tej pory pozwany nie był. (...) W odróżnieniu od sytuacji przewidzianej w art. 194 § 1 k.p.c., w przypadku określonym w § 3 tego artykułu, sąd nie jest związany wnioskiem powoda nawet wówczas, gdy okaże się, że wymienione w § 3 przesłanki zostały spełnione. Sformułowanie „sąd może wezwać”, a nie „sąd wzywa” wskazuje, że wniosek powoda może zostać oddalony, gdy okoliczności sprawy nie wskazują na celowość żądanego dopozwania, np. wniosek zostaje złożony na etapie, gdy prawie całe postępowanie dowodowe zostało już przeprowadzone” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2016 r., VI ACa 885/15; podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 grudnia 2015 r., I ACa 849/15 i postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2015 r., I PZ 13/15).

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo jest uzasadnione w całości w zakresie żądanego zadośćuczynienia oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego za możliwe przyszłe skutki wypadku.

Powództwo podlega oddaleniu w części obejmującej żądanie odszkodowania, gdyż powódka nie poniosła szkody majątkowej w rozumieniu prawa cywilnego, ani w rozumieniu uszczerbku majątkowego, ani w rozumieniu utraconych korzyści. W szczególności powódka nie poniosła żadnych wydatków z własnego majątku, nie została pozbawiona żadnych dochodów i nie uległy zmniejszeniu jej dochody na przyszłość, wreszcie powódka nie stała się dłużnikiem osoby, która z własnego majątku pokrywała wydatki z związane z usuwaniem skutków wypadku.

Wynik procesu uzasadnia obciążenie pozwanego na rzecz powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, odpowiednio do wartości zasądzonego roszczenia, jak również obciążenie pozwanego obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, stanowiących opłatę stosunkową od zasądzonej części roszczenia, nieuiszczonej w toku postępowania.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy następujące.

Zgodnie z art. 361 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (k.c.), naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien

wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 416 k.c., osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o właścicielach nieruchomości – rozumie się przez to także osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

W ustalonym stanie faktycznym pozwany, który w chwili wypadku władał na zasadach wyłączności całą nieruchomością na podstawie umowy najmu, był osobą, na której ciążyły obowiązki przewidziane w art. 5 ust. 1 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Na tej podstawie pozwany ponosi odpowiedzialność za brak należytego wywiązania się z obowiązków wynikających z przytoczonych przepisów porządkowych, w szczególności odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 20 stycznia 2017 r. w następstwie nieuprzątnięcia lodu z chodnika. Pozwany nie wykazał, aby zachodziły jakiegokolwiek przesłanki zwalniające go od ponoszenia odpowiedzialności. Z zeznań przesłuchanych osób wynika, że w dniu wypadku nie wystąpiły w tamtym miejscu opady atmosferyczne śniegu lub deszczu. W takim stanie, oblodzenie było wynikiem oczywistych zaniedbań pozwanego. Co najmniej od godzin rannych pozwany powinien i mógł sprawdzić stan chodnika przyległego do nieruchomości oraz odpowiednio uprzątnąć lub zabezpieczyć jego powierzchnię. Zaniedbanie doprowadziło do tego, że około południa lód nadal nie był uprzątnięty. Prowadząc działalność zarobkową, pozwany powinien i mógł zawnocześnie zapoznać się z odpowiednimi przepisami i zasięgnąć odpowiedniej porady co do wymogów związanych z gospodarowaniem nieruchomością. Zatrudniając odpowiednie osoby w celu utrzymania czystości i porządku pozwany powinien i mógł sprawować odpowiedni nadzór nad zatrudnionymi w celu uniknięcia odpowiedniego niebezpieczeństwa.

Instytucję zadośćuczynienia w systemie prawa cywilnego cechują szczególne zasady. Po pierwsze, właściwy sąd może przyznać poszkodowanemu zadośćuczynienie pieniężne jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych, jako swoiste wynagrodzenie krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym. Po drugie, nawet w takich wypadkach, przyznanie zadośćuczynienia jest możliwe, ale nie konieczne. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zależy od uznania właściwego sądu, który w ramach tzw. władzy dyskrecyjnej może zadośćuczynienia nie przyznawać wcale lub może je przyznać; w tym drugim wypadku określenie odpowiedniej wysokości świadczenia także należy wyłącznie do właściwego sądu, który przyznaje sumę według własnego uznania, uwzględniając okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1969 r., I PR 224/60, OSNCP 1970 nr 6, poz. 111).

W praktyce orzeczniczej oraz w nauce prawa cywilnego powszechnie przyjmuje się, że celem zadośćuczynienia jest całościowa rekompensata krzywdy przez przyznanie sumy pieniężnej, która ma pomóc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków oraz wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości, od tych

sytuacji, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r. IV CSK 624/14).

Mając na uwadze cele zadośćuczynienia, określone przez ustawodawcę z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa i nauki prawa cywilnego, Sąd Okręgowy odniósł je do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych.

Powódka niewątpliwie doznała krzywdy w wyniku wypadku. W chwili wypadku powódka miała ukończone 83 lata. W wyniku wypadku doszło do złamania dwóch kości ze skutkiem wymuszenia unieruchomienia powódki w pozycji leżącej lub siedzącej. W okresie leczenia oraz hospitalizacji powódka cierpiała z przyczyny bólu oraz dyskomfortu psychofizycznego. Stopień bólu, a także rodzaj oraz rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę nie były kwestionowane przez pozwanego. W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie w wysokości 70.000,00 zł będzie stanowiło sumę adekwatną, aby wynagrodzić powódce rodzaj i rozmiar doznanej krzywdy.

Określenie daty, od której powinny być naliczane odsetki od przyznanego zadośćuczynienia, stanowi przedmiot rozbieżnej wykładni w orzecznictwie sądowym, w tym samego Sądu Najwyższego.

Sąd Okręgowy, rozpoznawający niniejszą sprawę, podzielił pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności – nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Nie ma także znaczenia, że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia leży, w razie sporu między uprawnionym i zobowiązanym, w kompetencji sądu, albowiem możliwość przyznania pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 i art. 448 k.c.) nie zakłada dowolności ocen sądu, lecz stanowi konsekwencję niewymiernego charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej zakresie. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r. II CSK 595/13).

Sąd Okręgowy określił zatem termin wymagalności zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 22 stycznia 2018 r., w którym to dniu pozwanemu został doręczony odpis pozwu wraz z załącznikami. Termin ten jest odpowiedni tym bardziej, że pozwany nie nawiązał także w toku postępowania kontaktu z powódką, ani w żaden sposób nie próbował zrekompensować doznanej przez powódkę krzywdy, pomimo że przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie został odpowiednio wezwany przez umocowanego pełnomocnika powódki. W takim stanie odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej sumy zadośćuczynienia od dnia 22 stycznia 2013 r. zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c.

Na podstawie art. 189 k.p.c. powódka żądała również ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki odpowiedniego wypadku komunikacyjnego.

Z uwagi na stan zdrowia powódki oraz rozległość i różnorodność obrażeń powypadkowych, a przede wszystkim wiek powódki, powódka ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące się objawić w przyszłości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że celem art. 442¹ k.c., wprowadzonego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, było w szczególności usunięcie ryzyka przedwczesnego przedawnienia

się szkód na osobie mogących się objawić w przyszłości. Pomimo obowiązywania art. 442¹ § 3 k.c., w orzecznictwie Sadu Najwyższego stwierdzono, że powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Sąd Najwyższy wskazał w szczególności, że trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. (uchwała Sadu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09).

Dlatego Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie powódki co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego w odpowiednim zakresie na przyszłość.

Odnosząc się do żądanego przez powódkę odszkodowania należy zwrócić uwagę na to, że celem odszkodowania w ramach art. 444 § 1 k.c. jest restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, a jeśli jego przywrócenie nie jest możliwe, zastąpienie stanu dawnego stanem, w którym poszkodowanemu zostaną zapewnione warunki życiowe zbliżone do tych, jakie miał przed wyrządzeniem mu uszczerbku. Ogranicza się jednak rozmiary obowiązku pokrycia „wszelkich kosztów” wymaganiem, aby ich żądanie było konieczne i celowe (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., V CSK 632/13). Przesłuchana w toku postępowania świadek M. K. przyznała, że to ona z własnego majątku poniosła wszystkie wydatki z tytułu pobytu powódki w szpitalu rehabilitacyjnym oraz domu opieki, a także w zw. z zakupem pieluchomajtek oraz leków. Świadek kategorycznie stwierdziła, że nie była to pożyczka, jak również że nie oczekuje od powódki zwrócenia jakiegokolwiek części tych kosztów. Oznacza to, że świadek stanowczo zrzekła się uprawnienia do ewentualnego dochodzenia od powódki możliwej wierzytelności, nabytej wskutek spłacenia za powódkę odpowiednich długów.

W takim stanie brak podstaw do uwzględnienia powództwa w części obejmującej żądanie odszkodowania. W majątku powódki nie doszło bowiem do jakiegokolwiek uszczuplenia (brak uszczerbku rzeczywistego), jak również powódka nie została pozbawiona żadnych dochodów ani innych spodziewanych korzyści majątkowych (brak korzyści utraconych). Powódka nie jest również zobowiązana do zwrócenia wnuczce kosztów poniesionych przez wnuczkę w związku z leczeniem. Jeżeli w poczuciu wdzięczności powódka chciałaby wynagrodzić wnuczce czas i wydatki poświęcone dla usunięcia skutków wypadku, przyznana suma zadośćuczynienia jest tak wysoka, że jej odpowiednia część może być według uznania powódki przeznaczona również na taki cel.

Jedynie w uzupełnieniu Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że obrachowanie odpowiednich wydatków jest zawyżone o kwotę 74,66 zł. Błąd rachunkowy jest wynikiem tego, że zakup leku F. przez powódkę był refundowany i nie spowodował wydatku w sumie 151,05 zł, co podano w pozwie (k. 12), lecz tylko w kwocie 76,39 zł, co stanowi sumę kwot 26,36 zł, 10,54 zł oraz 42,18 zł, zapisanych na paragonie z dnia 3 lutego 2017 r. nr wydr. (...) (k. 51).

Zgodnie z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., Sąd Okręgowy rozstrzygnął w wyroku o kosztach postępowania poprzez obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrócenia powódce kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Takie rozstrzygnięcie jest uzasadnione zgodnie z art. 100 zdanie drugie k.p.c., gdyż powódka uległa pozwanemu jedynie co do stosunkowo nieznacznej części żądania. Na zasądzoną z tego tytułu sumę 5.417,00 zł złożyły się:

- kwota 5.400,00 zł tytułem wynagrodzenia adwokata w stawce minimalnej ze względu na wartość zarówno przedmiotu sporu jak i wartość świadczenia zasądzonego,
- kwota 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa procesowego (k. 17).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa sumą 3.500,00 zł tytułem opłaty stosunkowej obliczonej od wartości

zasądzonego świadczenia, gdyż powódka była zwolniona z opłaty od pozwu na podstawie postanowienia referendarza sądowego z dnia 29 września 2017 r. (k. 73).

W pozostałym zakresie, tj. w zakresie opłaty stosunkowej od pozwu w części odnoszącej się do żądania odszkodowania, Sąd Okręgowy nie obciążył stron kosztami sądowymi, gdyż powódka była również w tym zakresie zwolniona, a nie zaszyły podstawy do obciążenia tą częścią opłaty pozwanego.

Z tych wszystkich przyczyn oraz na podstawie przytoczonych przepisów prawa Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)